

Protokół
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Samorządu
Mieszkańców, które odbyło się
w dniu 30 sierpnia 2017 roku
w sali narad Urzędu Gminy Tarnów
przy ul. Krakowskiej 19 (II p.).

Komisja rozpoczęła się o godzinie 10.00 i trwała do godziny 11.35.

Posiedzenie otworzył i poprowadził Radny pan Grzegorz Drwal – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Samorządu Mieszkańców.

Po przywitaniu członków komisji, dyrektorów placówek publicznych i niepublicznych, pracowników Urzędu zajmujących się sprawami oświaty, przedstawicieli gminy na czele z panem wójtem Wojtasikiem oraz zaproszonych gości – lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu, Radny przedstawił porządek posiedzenia:

1. Spotkanie z dyrektorami szkół i przedszkoli publicznych a także z osobami, którym powierzono prowadzenie szkół publicznych, przedstawicielami stowarzyszeń, fundacji prowadzących szkoły i przedszkola niepubliczne – omówienie warunków funkcjonowania placówek oświatowych.
2. Ocena przebiegu prac inwestycyjnych i remontowych w aspekcie przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2017/2018.
3. Analiza potrzeb w zakresie remontów i inwestycji w placówkach oświatowych.
4. Sprawy bieżące.

W związku z brakiem uwag do zaproponowanego porządku posiedzenia Przewodniczący poddał go pod głosowanie.

**Radni jednogłośnie przyjęli proponowany porządek posiedzenia – 9 głosami „za”.
W głosowaniu nie uczestniczyli panowie Radni: Andrzej Głąb i Andrzej Prendota.**

Ad.2.

Pan Przewodniczący poprosił pana D. Beściaka – zastępcę dyrektora COSiP o przedstawienie zestawienia prac inwestycyjnych i remontowych. Zestawienie to stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do pani dyrektor z Błonia i pana dyrektora z Zawady, jako iż w tych placówkach są prowadzone prace remontowe i będą prowadzone jeszcze w ciągu roku szkolnego, i czy w związku z tym firmy prowadzące remont zapewniły należyte bezpieczeństwo?

Pan K. Nowak – dyrektor szkoły w Zawadzie – odpowiedział, że firma się bardzo dobrze sprawuje, teren został wyizolowany całkowicie. W tym miejscu podziękowania dla pana wójta i sołtysa, ponieważ starają się, by wygospodarować parking dla nauczycieli i rodziców.

Pani B. Kałdan – Molczyk – dyrektor szkoły w Błoniu – powiedziała, że od początku, gdy było przekazanie placu budowy teren jest wydzielony, ogrodzony i jest bezpiecznie. Cały czas jest w kontakcie z wykonawcą, bardzo często pojawiają się przedstawiciele z Urzędu i pan inspektor. Także cały czas prace są monitorowane, gdy coś jest nie tak, to od razu na bieżąco jest załatwiane. Natomiast warunki są dosyć ciężkie, bo ten plac budowy jest bardzo mały, więc firma ma utrudnione funkcjonowanie, bo nie mają tam zbyt dużego manewru jeżeli chodzi o dostęp lub dojazd. Parking tak jak do tej pory jest dostępny, a cały plac budowy ogrodzony i zabezpieczony.

Pan Przewodniczący nawiązując do zestawienia przedstawionego przez zastępcę dyrektora COSiP zapytał panią dyrektor przedszkola w Woli Rzędzińskiej czy prace remontowe adaptujące nowe pomieszczenie dla dodatkowego oddziału przedszkolnego zostały zakończone?

Pani M. Nosek – dyrektor przedszkola na Woli Rzędzińskiej - powiedziała, że tak, sala została już odebrana. Niestety konieczna była adaptacja tej sali wielofunkcyjnej, bardzo przestrzennej. Obecnie do przedszkola przyjdzie 122 dzieci. Wszystkie dzieci z listy niezakwalifikowanej zostały przyjęte.

Pan Przewodniczący zapytał panią dyrektor z Łękawki czy prace związane z przebicciem drzwi z szatni do piwnicy zostały zakończone?

Pani E. Chrząszcz – dyrektor szkoły w Łękawce - powiedziała, że w okresie wakacji został wykonany kapitalny remont szatni i przebiccie z szatni do piwnic. Do tej pory, aby dostać się do kotłowni i całego zaplecza trzeba było wychodzić na zewnątrz.

Ad.3.

Pan Przewodniczący zaznaczył, że Rada Gminy i Urząd Gminy obecnie są przed konstruowaniem budżetu na rok 2018 i jest to najlepsza pora, by zgłaszać potrzeby w zakresie oświaty. Rady sołeckie również będą w niedługim czasie dzielić fundusz sołecki i też można tam zgłaszać pewne potrzeby oświatowe.

Jako pierwsza głos w dyskusji zabrała pani A. Chmura – dyrektor szkoły w Tarnowcu – informując, że od bieżącego roku szkolnego przechodzą na pełną jednozmianowość. Zmienili też organizację pracy tzn. rozpoczynają zajęcia już nie o godzinie 7.30 ale o godz. 8.00. W tym miejscu podziękowanie za przychyłność prośbie i wystąpienie o zmianę rozkładu autobusów, tak aby dzieci z Łękawki mogły dojechać na czas i nie oczekiwały zbyt długo na przystanku. Najważniejszą potrzebą na dzień dzisiejszy w związku z tym, że małych dzieci jest bardzo dużo byłby plac zabaw, i tu prośba o rozważenie takiej możliwości.

Jako druga głos zabrała pani E. Chrząszcz – dyrektor szkoły w Łękawce – mówiąc, iż borykają się i będą się borykać z warunkami lokalowymi. Przedszkole wspaniale funkcjonuje, ale kosztem sal, które są na parterze. Wiadomo, że zeszli z sal lekcyjnych i tych sal teraz brakuje. Jest projekt dobudowy części sali i bardzo prosiłaby, żeby ująć tą dobudowę w budżecie na rok 2018 z tego względu, że duży problem będzie z ósmą klasą. Jest jeszcze problem z obróbką kominów, malowaniem dachu i wymianą rynien.

Pan Przewodniczący zaznaczył, że w takim gronie dyrektorzy spotkali się pierwszy raz, ponieważ są osoby które prowadzą niepubliczne przedszkola. Mimo to jak najbardziej dyrektorzy tych placówek mogą zgłaszać potrzeby chociażby w zakresie infrastruktury, przejść dla pieszych, modernizacji chodników itd., bo to wszystko jest ważne dla bezpieczeństwa.

Następnie problem zalewania pomieszczeń szatni i pokoju socjalnego zgłosiła pani J. Siembab – dyrektor przedszkola i szkoły w Koszycach Małych. Poinformowała, że w samym okresie

wakacyjnym obiekt został sześciokrotnie zalany. Prośba o zdiagnozowanie problemu. Zostały zaadaptowane wszystkie pomieszczenia piwniczne i patrząc na obiekt, nie ma za bardzo możliwości jego rozbudowy. Natomiast pani dyrektor ma pomysł na dostosowanie sali, która jest obecnie świetlicą, tak aby w godzinach popołudniowych mogła być użytkowana jako sala lekcyjna, ponieważ przejście przez świetlicę prowadzi do pokoju nauczycielskiego, więc wystarczy kosmetyka i będzie można w przyszłym roku uniknąć korzystania z sal znajdujących się w piwnicach. W tym roku został przeprowadzony remont łazienek i została do odnowienia tylko łazienka na parterze i tu prośba o uwzględnienie tego w dalszych planach finansowych. Pani dyrektor zwróciła się także z prośbą o oddzielenie siatką placu zabaw od strony budynku Centrum Kultury i Sportu.

Pan Przewodniczący zwrócił się do pana wójta, by szczególnie tą sprawę z zalewaniem rozwiązać w miarę szybko, ponieważ nie jest dobrze, żeby ten obiekt tak niszczał.

Pan S. Wojtasik odpowiedział, że już dwukrotnie podchodzili do tego tematu. Pani dyrektor jest w stałym kontakcie i wie, że w tym przypadku nie ma złej woli, tylko jest problem ze znalezieniem przyczyny zalewania. Oczywiście będą podejmowane dalsze próby i rzeczywiście zadanie to jest najbardziej pilne, bo ono może wygenerować wręcz nieobliczalne skutki. Oddzielony zostanie plac zabaw od budynku Centrum Kultury i Sportu i jest to bardzo trafna uwaga.

Pani E. Zięba właścicielka przedszkola w Radlnej zwróciła się z prośbą o nasadzenia zieleni w pasie między ogrodzeniem przedszkola, a chodnikiem, który niedawno powstał.

Pan wójt S. Wojtasik poinformował, że Państwo będący właścicielami przedszkola wykonali własnym sumptem chodnik, gmina zapewniła tylko materiały. Spróbujemy tą zieleń w podobny sposób wygospodarować dla Radlnej przy współudziale z powiatem, a Państwo ze swej strony zadeklarowali by nasadzenia.

Pani T. Pantera – dyrektor szkoły nr 2 na Woli Rzędzińskiej – powiedziała, że największym problemem są okna w tej części budynku dobudowanej w latach 90-tych. Okna są już w opłakanym stanie. Druga sprawa to wejście z dziedzińca do szkoły, tam po prostu odpadają wszystkie płytki po kolei. W tej chwili wejście to jest zamknięte ze względów bezpieczeństwa, ale wiadomo, że to nie jest rozwiązanie. Kolejna sprawa tj. udrożnienie studzienek odpływowych. Szkoła także dość dawno nie była malowana i tu prośba, aby uwzględnić to również w budżecie.

Pan Wnęk – dyrektor SP w Zbylitowskiej Górze – poinformował iż w związku z tym, że jest robiony projekt na ogrzewanie, to zwraca się z prośbą, by jego wykonanie także znalazło się w budżecie. Kolejną rzeczą jest plac zabaw, z którego korzysta zarówno szkoła podstawowa jak i przedszkole – prośba o wyposażenie tego placu w urządzenia. Jest też taka stara część szkoły pokryta stropodachem – papa itd., która przecieka zwłaszcza teraz szczególnie, gdy były dżdżyste dni było to bardzo widoczne. Robiony jest dość fachowy monitoring szkoły i prośba o wspomnienie z budżetu na zakup kamery.

Pan K. Nowak – dyrektor szkoły w Zawadzie – poprosił o zagospodarowanie terenu przed budynkiem szkoły od strony drogi mimo, iż nie jest to przewidziane w projekcie rozbudowy. Będzie także potrzeba, aby przeprowadzić modernizację instalacji c.o.

Do rozmowy włączył się pan Z. Partyński mówiąc, iż pan dyrektor jest człowiekiem bardzo ambitnym i sam robi wszystkie remonty z własnych pieniędzy. Dodał, że rozlatują się schody, które są już sztukowane, a wymagają gruntownego remontu.

Pani M. Tyńska – dyrektor przedszkola w Zgłobicach – przypomniała, że w tym przedszkolu

prowadzona jest działalność na rzecz dzieci niepełnosprawnych. Na dzień dzisiejszy jest 10 dzieci objętych kształceniem specjalnym oraz 12 dzieci wczesnym wspomaganiami i są dwa małe gabinety terapeutyczne, które przy takiej ilości dzieci i godzin, które zostały przyznane do pracy terapeutycznej nie są wystarczające. Jest projekt rozbudowy poddasza, niestety nie udało się pozyskać środków z projektu, ale będą drugie nabory i będą w nich startować. Chcieliby rozbudować tą górę, ponieważ na chwilę obecną zaadaptowali już jadalnię na potrzeby sali dydaktycznej. Obecnie minimum 50 dzieci nie dostało się do przedszkola, także potrzeby są ogromne. W tym roku wykonali z własnych środków przebudowę dwóch łazienek, wymalowali trzy sale lekcyjne, kuchnię i całe zaplecze kuchenne.

Następnie głos zabrała pani D. Puciłowska – dyrektor szkoły w Porębie Radlnej – dziękując za środki finansowe, dzięki którym możliwe było wycykinowanie 700 m² parkietu, a własnym sumptem udało się wymalować wszystkie pomieszczenia. Problem natomiast jest z pomieszczeniami. W tym roku po raz pierwszy trzeba było odmówić przyjmowania dzieci do przedszkola. Z tym, że jest to kwestia nie rozbudowy szkoły, a adaptacji pewnych pomieszczeń. Należałoby to fachowo zobaczyć, nie trzeba by ponosić specjalnych kosztów, jest tam węzeł sanitarny obok. Palącym problemem, narastającym już od lat jest problem z pomieszczeniem, gdzie znajduje się biblioteka. Na chwilę obecną biblioteka ma 12 m² i na tej powierzchni stłoczonych jest 7 tysięcy książek plus podręczniki – na ten moment jest 55 rodzajów podręczników do szkoły podstawowej. Tutaj też pani dyrektor widzi rozwiązanie mówiąc o adaptacji pomieszczenia pod tarasem. Trzymanie książek po strychach i piwnicach jest w dzisiejszych czasach trochę urągające, zwłaszcza że w wyniku akcji – Przyjaciel książki - którą co roku prowadzą otrzymują bardzo duże darowizny i to rok rocznie są zakupy książek za kwotę rzędu 1500-2000 tys. zł, tj. po 200-300 nowych pozycji. Jeśli mówimy, że szkoły pięknieją, a tak jest, to biblioteka jest miejscem, gdzie to życie szkoły się styka. Oczywiście cały czas pozostaje temat sali gimnastycznej, na którą jest teren. Uczniowie święcą triumfy w wielu dyscyplinach sportowych. Na chwilę obecną mają salę najmniejszą w gminie 8x12 tj. średnio 1/3 zwykłej sali gimnastycznej. Na pewno tego nie zmarnują i będą pisać piękną kartę historii, jeśli chodzi o dokonania sportowe.

Pan Przewodniczący zauważył, że wypowiedź pani dyrektor jest ciekawa, ponieważ zgłaszając problem widzi zarazem jego rozwiązanie. Zwracając się do pani dyrektor z przedszkola w Tarnowcu pan Przewodniczący zapytał ile dzieci nie zostało przyjętych i czy jeśli po remoncie kaplicy odzyska miejsce po bibliotece, to czy uda się zapewnić potrzeby lokalowe?

Pani K. Nowak – dyrektor przedszkola w Tarnowcu – odpowiedziała, że ma około 20 podań o przyjęcia dzieci, plus telefony z pytaniami o wolne miejsca. W momencie, kiedy odzyska pomieszczenia po bibliotece, to powinni zabezpieczyć miejsce dla wszystkich dzieci i zostanie również rozwiązany problem z gabinetami dla terapeutów, gdzie na chwilę obecną zajęcia te odbywają się w gabinecie dyrektora, który przez to do godzin popołudniowych wyłączony jest z normalnego funkcjonowania.

Kolejno głos zabrała pani J. Rogowska – Kuta – dyrektor szkoły podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej - chcąc zgłosić te usterki, które wyszły podczas remontów w tym roku. Z niecierpliwością czekają na salę gimnastyczną, sala jest cały czas zalewana. Całe szczęście, że w ubiegłym roku była wymieniona instalacja c.o. i jest dogrzana na tyle, że można tam przeprowadzać zajęcia wychowania sportowego w okresie zimowym, a było bardzo zimno. Cały czas jednak dach przecieka, a budynek ma dużo pomieszczeń, które są w przyziemiu. Jest ogromnie ciężko z tą wilgocią. Na okres wakacji pani dyrektor wypożyczyła osuszacz powietrza i ten osuszacz przez kilka dni pracował cały czas, więc udało się uratować szatnię, gdzie młodzież przebiera się na wf. Grzyb na ścianach był ogromny, udało się to osuszyć i wyremontować, ale nie wiadomo jak długo taki stan będzie się utrzymywał. Brakuje także miejsca na szatnię dla uczniów. Są to ciemne boksy z małymi okienkami, zagrzybione. Pani dyrektor odmalowuje co się da, ale co roku sytuacja się

powtarza, dodatkowo jest nieprzyjemny zapach. W związku z tym z niecierpliwością czekają na salę gimnastyczną, przy której mają być szatnie. To co się udało wymienić to rury kanalizacyjne zewnętrzne, mimo to nadal szatnie dolne są zalewane, co świadczy o tym, że jest tam jakiś poważniejszy problem już w ścianach. Problem z przeciekaniem jest też w łazienkach i tam trzeba wszystko rozkuwać i szukać gdzie jest przyczyna. Budynek szkoły jest budynkiem przedwojennym i ciągle wychodzą jakieś usterki, które pociągają za sobą kolejne. Dzięki temu, że zlikwidowany został oddział przedszkolny udało się praktycznie utrzymać naukę na jedną zmianę. Pojedyncze klasy będą rozpoczynać od drugiej godziny lekcyjnej i lekcje będą się kończyć o godzinie 14.10. Pani dyrektor zgłosiła też problem elewacji, o której można by pomyśleć przy okazji remontu sali gimnastycznej.

Pan Przewodniczący podzielił się swoim spostrzeżeniem mówiąc, iż jak się przejeżdża przez teren gminy, to te szkoły wydają się takie piękne, kolorowe, wyremontowane, a po spotkaniach z dyrektorami tych placówek przed rozpoczęciem roku szkolnego, okazuje się, że jest bardzo dużo do zrobienia.

Pani K. Dudoń – dyrektor szkoły w Jodłówce – Wałkach – powiedziała, że w tamtym roku został przeprowadzony gruntowny remont placówki jak również jej rozbudowa. W tym roku po raz pierwszy funkcjonowało przedszkole. Na ten moment jest już zapisane 70 dzieci do przedszkola i jest to optymalna liczba, a chętni byłiby nadal. Zmienione zostało przeznaczenie pewnych pomieszczeń, żeby utrzymać system nauki w systemie jednozmianowym. Z własnych środków doposażyli placówkę w pomoce dydaktyczne, dokupili potrzebnego sprzętu w związku ze zwiększeniem liczebności zarówno przedszkola jak i szkoły. Problemem jest natomiast brak własnego boiska szkolnego. Obok szkoły jest grunt przeznaczony w MPZP pod działalność oświatową i właściciel tej działki – to jest 27 arów – jest w stanie podjąć rozmowy dotyczące sprzedaży. Jest to teren bezpośrednio przylegający do terenu szkoły. W tym miejscu prośba, że skoro jest wola właściciela, by podjąć temat. Mowa o tym była już kiedyś na sesji, z tym że właściciel gruntu nie chce wymiany na działki – bo jest taka możliwość - tylko konkretnie sprzedaży.

Głos zabrał pan Radny B. Łaśko mówiąc, iż większość z tych problemów jest rozwiązywalna, liczy się tylko pomysł i oczywiście fundusze. W Zgłobicach jest niestety od lat nierozwiązywalny problem z własnością gruntów, jedyne boisko jakie jest to asfaltowe, brak jakiegokolwiek możliwości rozbudowy i przebudowy szkoły. To co dyrekcja może, to w ciągu wakacji jest wykonywane, większość prac było wykonane własnym sumptem właściwie przez jednego pracownika, który jest w szkole, a do pomocy miał pana z zakładu karnego, który sumiennie wykonywał swoje obowiązki. Udało się co prawda w tamtym roku wyremontować plac zabaw, ale to tylko jest remont, który nie pozwala się rozwijać.

Pani dyrektor B. Kałdan – Molczyk – powiedziała, że na chwilę obecną nie mają większych potrzeb, bo szkoła została wyremontowana. Natomiast warunki pracy są bardzo ciężkie. Przedszkole funkcjonuje z jednym oddziałem, gdzie są dzieci w wieku od 3-6 lat. W tym roku z pomieszczeniami sobie jeszcze poradzą, bo jedna klasa będzie w stołówce, jednak docelowo, przyszłościowo brakuje jednego pomieszczenia. Teraz jest łatwiej, bo nie mają jednego oddziału tj. 6 klasy, ale ta inwestycja jest bardzo ważna i tu prośba o pomoc przy doposażeniu, oczywiście częściowo sobie sami poradzą. Problem też jest tego typu, że robi się coraz mniej miejsca wokół szkoły, jest problem z parkingiem, nie ma też możliwości zorganizowania festynu przy szkole, bo praktycznie tego miejsca nie ma. Po sąsiedzku jest działka, której właściciel jest zainteresowany sprzedażą i nikomu innemu by ona nie pasowała, jak tylko szkole, także prośba o zainteresowanie się tym tematem.

Pan Radny P. Rybski poinformował, że docierają do Niego niepokojące informacje odnośnie

gimnazjum w Zbylitowskiej Górze, że istnieje niebezpieczeństwo, iż dzieci nie będą mogły ukończyć trzeciej klasy w tej placówce. Pan Radny zwrócił się do pana dyrektora A. Dębosza, czy jest w stanie odpowiedzieć na pytanie jak ta sytuacja będzie wyglądać i czy uda się z dotacji utrzymać tę klasę, czy konieczne będzie przeniesienie dzieci do innego gimnazjum? Nauczyciele już ze szkoły odchodzą, a dzieci zastanawiają się czy będą mogły przystąpić do egzaminu gimnazjalnego w swojej szkole, bo wiadomo, że zmiana szkoły na ostatni rok nauki, która wiąże się ze zmianą nauczycieli nie jest niczym dobrym. Dla dzieci jest to dodatkowy, niepotrzebny stres związany z przejściem na rok do nowej szkoły, adaptacją w niej i pisania w niej egzaminu gimnazjalnego. Jeśli na chwilę obecną pan dyrektor nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie od razu, to prosba o podanie takiej informacji zainteresowanym dzieciom i rodzicom.

Pan dyrektor A. Dębosz odpowiedział, że założenia reformy zakładają, że gimnazja mają być wygaszane do 2019 roku więc dwa najbliższe lata to jest czas funkcjonowania gimnazjum. Nie jest w tej chwili w stanie odpowiedzieć co będzie za rok. Jest w stanie zagwarantować, że przez najbliższy rok gimnazjum będzie funkcjonować. Natomiast nie jest w stanie odpowiedzieć jak ta sytuacja będzie wyglądała w roku następnym, wynika to chociażby z kwestii uzyskanej dotacji jak i płacy. Co się zaś tyczy odejść nauczycieli, to otworzyły się możliwości zatrudnienia w innych miejscach i tutaj nauczyciele bardzo racjonalnie, z ich punktu widzenia dokonują wyboru i przenoszą się do innych szkół, bo w Zbylitowskiej Górze maksymalnie jest to perspektywa dwóch lat pracy.

Pan Przewodniczący powiedział, że rozmawiał z przedstawicielami kuratorium i takich przypadków jak w Zbylitowskiej Górze jest mniej niż 10 w całej Polsce, czyli że w jednym budynku było niepubliczne gimnazjum i publiczna szkoła podstawowa. Ustawodawca nie przewidział czegoś takiego, bo jeśli chodzi o zespoły szkół, które były zespołami szkół publicznych rozwiązanie było naturalne. Jest to szczególnie trudna sytuacja. Trzeba pomyśleć o rozwiązaniu, omówić ten problem z wójtem i radą gminy, aby ta młodzież mogła dokończyć kształcenie w tej placówce. Porażką byłoby, gdyby to gimnazjum nie funkcjonowało do końca. To samorząd zdecydował o zmianach i trzeba będzie wszystko zrobić, aby zostało to doprowadzone do końca. Niewyobrażalne jest, aby młodzież przenosiła się do innej placówki, by ukończyć trzecią klasę gimnazjum.

Na końcu głos zabrał pan _____ który chciał zainteresować Radnych oraz dyrektorów tematem grodziska i zamku w Zawadzie pod kątem rewitalizacji. Rozdał zebrany kserokopię artykuły na ten temat tych zabytków. Jako przykład rewitalizacji grodziska podał Trzcince koło Jasła.

Ad.4.

Pan Radny M. Cichy z Koszyc Małych przypomniał o planowanym objeździe klubów sportowych.

Pan Przewodniczący odpowiedział, że pamięta o tym, z tym że ma problem z umówieniem się z prezesami tych klubów. Zobowiązał się, iż ustali termin z panem koordynatorem sportu. Radni chcą oglądać zarówno zaplecze jak i przebieg zajęć sportowych.

Pan Radny P. Rybski wyraził swoje obawy, że pan dyrektor ze Zbylitowskiej Góry zapewni funkcjonowanie gimnazjum w następnym roku szkolnym. Wyjaśnił wątpliwość z panią Skarbnik, iż dotacja nie może być zwiększona tylko dla jednej placówki.

Między radnymi wywiązała się dyskusja, jakie są sposoby, by zapewnić dzieciom z gimnazjum w Zbylitowskiej Górze możliwość ukończenia szkoły w tej placówce. Na chwilę obecną jest to temat nie do rozwiązania przez Radnych. Wymaga on pochylenia się dyrektora, wójta, pracowników

COSiP oraz radcy prawnego.

Wobec braku uwag i pytań ze strony członków komisji zakończono posiedzenie.

*Przewodniczący Komisji
Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Samorządu Mieszkańców*



Grzegorz Drwal